

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 497/18	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1	R. F.	W W., w okresie od dnia 21 maja do dnia 4 czerwca 2018 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru pomógł M. B. (1) o takie postępowanie lub właściwości, które mogły narazić go na utratę	

		<p>zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska administratora osiedla (...) w ten sposób, że w dniu 21 maja 2018 r. w biurze administracji w obecności dwóch innych osób nazwał go „złodziejem” i „ćwokiem”, który „robi skok na kasę” oraz w wiadomościach e-mail wysyłanych do innych osób wskazywał, że nie ma on kompetencji, doświadczenia, ma manieri „jak spod budki z piwem”, jest „facetem z łapanki”, który „robi gigantyczny skok na kasę”, zarzucając mu lenistwo i malwersacje finansowe, a także znieważył go twierdząc, że to „arogancki, chamski facecik”</p>	
2.	M. B. (1)	<ol style="list-style-type: none"> 1. w dniu 16 listopada 2018 r. nazwał R. F. oszołomem i przyrównał do szarańczy oraz twierdził w obecności świadków, że został przez niego napadnięty w maju 2018 r. 2. w dniu 22 listopada 2018 r. zniesławił R. F. na posiedzeniu Rady Osiedla, rozgłaszając wśród członków tegoż organu fałszywe oskarżenia pod jego adresem o to, że feralnego dnia 16 listopada 2018 r. wraz z R. T. wtargnęli na budowę i przewrócili ogrodzenie i robili burdy, czym naraził na szwank dobre imię w oczach 	

		ludzi, z którymi łączą go wieloletnie relacje	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>M. B. (1) od 1 lipca 2016 r. został zatrudniony na stanowisku administratora osiedla (...) w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). R. F. z dniem 29 września 2014 r został wybrany na członka Rady Osiedla organu statutowego tego osiedla. Rada Osiedla w pięcioosobowym składzie nie była uznawana przez Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...), a co za tym idzie przez administratora osiedla (...), który w zakresie ważności wyborów opierał się na stanowisku zarządu spółdzielni i jej rady nadzorczej. W dniu 21 maja 2018 r. R. F. wraz z dwoma mieszkańcami osiedla (...)-P. i R. T. udali się do biura administracji osiedla. Podczas spotkania M. B. (1) udostępnił im plan Funduszu Remontowego na 2018 r. W trakcie ostrej wymiany zdań R. F. nazwał M. B. (1) złodziejem, ćwokiem i twierdził, że robi on skok na kasę w związku z realizowaniem planu funduszu remontowego.</p> <p>W korespondencji mailowej adresowanej do mieszkańców osiedla i władz spółdzielni (...)</p>	<p>Korespondencja</p> <p>Protokół z zebrania członków spółdzielni</p> <p>Plan funduszu remontowego</p> <p>Fotografie</p> <p>Statut</p> <p>Notatka służbowa</p> <p>Wyjaśnienia oskarżonych w części</p> <p>Pismo</p> <p>Korespondencja</p> <p>Zeznania G.</p> <p>G.-P.</p> <p>Zeznania R. T. w części</p> <p>Zeznania W.</p> <p>K.</p> <p>Orzeczenia</p> <p>Zeznania P.</p> <p>P.</p> <p>Zeznania M.</p> <p>L.</p> <p>Zeznania J.</p> <p>L.</p>	<p>5-12</p> <p>25-26</p> <p>42</p> <p>43-46</p> <p>47</p> <p>82</p> <p>84-86v.</p> <p>136</p> <p>137-139</p> <p>183v.-184</p> <p>184-185</p> <p>185-185v.</p> <p>207-211</p> <p>268v.-269</p> <p>269-269v.</p> <p>403-404</p> <p>306-312</p> <p>317-318</p> <p>375-376</p> <p>443</p> <p>605-606</p> <p>610</p> <p>k.137</p>	

zarzucał M. B. (1), że nie ma on kompetencji, doświadczenia, ma maniery „jak spod budki z piwem”, jest „facetem z łapanki”, który „robi gigantyczny skok na kasę”, zarzucając mu lenistwo i malwersacje finansowe, a także twierdził, że jest to „arogancki, chamski facecik”.

W dniu 16 listopada 2018 r. R. F. na prośbę członka Spółdzielni Mieszkaniowej (...) R. T. udał się z nim na ogrodzony panelami z siatki dziedziniec budynku przy ul. (...), na którym wykonywany był remont w postaci izolacji ścian fundamentowych celem zrobienia dokumentacji fotograficznej prowadzonych prac budowlanych. Na miejscu obecni byli robotnicy, w tym właściciel firmy remontowej J. L. i administrator M. B. (1). Wobec wtargnięcia mężczyźni na teren budowy M. B. (1) zażądał wraz wykonawcą opuszczenia przez nich terenu, jednocześnie zwracając się do R. F. i R. T.: jesteście jak szarańcza. Ponadto M. B. (1) wskazał, iż został napadnięty przez R. F. w maju 2018 r. Fragment ogrodzenia był przewrócony, jednakże M. B. (1) i J. L. nie widzieli, w jaki sposób do tego doszło.

W dniu 22 listopada 2018 r. odbyło się zebranie członków Rady Osiedla

Akta osobowe

Protokół zebrania Rady

Osiedla

Życiorys M. B.

Akta (...)

Dane o karalności

P.

Z akt 1 Ds. 717.2019:
postanowienie

<p>(...), podczas którego obecny na zebraniu M. B. (1) stwierdził, że R. F. z R. T. wtargnęli na budowę i przewrócili ogrodzenie.</p> <p>Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2019 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 296 § 1 kk w stosunku do członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) poprzez nadużycie uprawnień, m.in. poprzez przeprowadzanie remontów w budynkach przy ul. (...) i ul. (...) składających się na osiedle (...).</p> <p>M. B. (1) i R. F. nie byli karani.</p>			
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>-</p>	<p>-</p>	<p>-</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>-</p>	<p>-</p>	<p>-</p>	
<p>2. OCENA DOWODÓW</p>			
<p>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			

Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia R. F.	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał, że był członkiem Rady Osiedla, a także w części, w jakiej wskazał, że znieważył i zniesławił M. B. (1) w dniu 21 maja 2018 r. (k.23), nazywając go złodziejem (k.85). Nie budziły zastrzeżeń wyjaśnienia oskarżonego w zakresie przyczyn konfliktu z administratorem osiedla dotyczącego m.in. remontu polegającego na izolacji ścian fundamentowych budynku.	
	Wyjaśnienia M. B. (1)	Sąd dał w całości wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie przebiegu konfliktu z członkami Rady Osiedla (...), w tym z oskarżonym R. F.. Zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły, aby oskarżony w jakikolwiek sposób przywłaszczył mienie należące do członków osiedla.	
	Zeznania R. T. w części	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w części odnoszącej się do przebiegu zdarzeń w maju i listopadzie 2018 r., aczkolwiek zeznania te były ogólnikowe i nieprecyzyjne, świadek relacjonował zdarzenia tak	

		jak je zapamiętał, ogólnie potwierdzając napiętą atmosferę i konflikt części mieszkańców z administratorem osiedla.	
	Zeznania G. G.-P.	Świadek zeznała na okoliczność przebiegu zdarzenia z maja 2018 r., w przekonaniu Sądu świadek starała się w sposób wyważony zrelacjonować konflikt pomiędzy stronami.	
	Zeznania W. K.	Zeznania świadka skupiły się na kwestii nieuznawania rady osiedla przez Zarząd Spółdzielni i oskarżonego M. B. (1), co było zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.	
	Zeznania P. P.-go	Świadek zeznawał na okoliczność przebiegu zebrania rady osiedla w listopadzie 2018 r., w swoich depozycjach polegał na własnej pamięci, w sposób wyważony wypowiadał się o genezie konfliktu związanego z nieuznawaniem rady osiedla przez M. B. (1), który pośrednio wynikał z postawy zarządu spółdzielni.	
	Zeznania M. L.	Świadek zeznawała na okoliczność przebiegu zdarzenia na terenie robót budowlanych relacjonowanego na zebraniu rady osiedla. Za obiektywizmem świadka przemawia okoliczność,	

		że świadek przedstawiła wersje obu stron.	
	Zeznania J. L.	Świadek relacjonował przebieg zdarzenia z dnia 16 listopada 2018 r., nie był zainteresowany określonym rozstrzygnięciem, bowiem nie był osobiście zaangażowany w spory rozgrywające się na terenie osiedla. Z tych względów Sąd zeznania te uznał za wiarygodne.	
	Dokumenty zgromadzone w aktach, Nagrania nanośniku pendrive	Dowody te nie były kwestionowane przez strony, w szczególności odsłuchano nagrania dokumentujące przebieg zdarzeń objętych postępowaniem. Strony nie kwestionowały dowodowych zapisów, które były stosunkowo dobrej jakości.	
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</p> <p>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	zeznania R. T. w części	Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w zakresie odnoszącym się o sposobu ogrodzenia robót prowadzonych na terenie	

		<p>nieruchomości, bowiem w tym zakresie były one wewnętrznie sprzeczne. Świadek stwierdził, że ogrodzenie było fragmentem płotu zatkniętego na betonowym bloczku „i to się otwierało, weszliśmy tamtędy”, zaś w innym miejscu zeznał, że „w listopadzie nie był ten teren ogrodzony płotem, były jakieś taśmy, weszliśmy od strony śmietnika otwierając furtkę z klucza”.</p>	
	<p>Zeznania B. D. (k.354)</p>	<p>Zeznania świadka nie miały znaczenia dla ustaleń faktycznych – świadek w dacie czynów nie pełnił już żadnej funkcji w spółdzielni mieszkaniowej.</p>	
	<p>Zeznania R. C. (365)</p>	<p>Zeznania tego świadka miały charakter ogólnikowy i nie przyniosły istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności.</p>	
	<p>Zeznania M. M. (2) (k.402)</p>	<p>Zeznania świadka nie miały znaczenia dla dokonania ustaleń faktycznych.</p>	
	<p>Zeznania A. O. (k.548)</p>	<p>Świadek nie pamiętała okoliczności odnoszących się do przedmiotowej sprawy.</p>	
	<p>Zeznania świadka E. Ź. (k.548), zeznania świadka W. Z. (k.549)</p>	<p>Świadców wypowiedzieli się na temat konstrukcji budynku i przepisów prawa budowlanego, co</p>	

		nie było przedmiotem postępowania.	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	R. F.
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Zebrane w sprawie dowody w postaci zeznań świadków, przede wszystkim zaś nagrania przebiegu spotkania oskarżonego R. F. z M. B. (1) w biurze administracji w dniu 21 maja 2018 r. wskazują, że tego dnia oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona występku zniesławienia stypizowanego w art. 212 § 1 kk.</p> <p>Z treści nagrania wynika, że przebieg spotkania miał dynamiczny przebieg, oskarżony wraz z pozostałymi osobami w stosunku do M. B. (1) był napastliwy, atakował go słownie, w tym nazwał go złodziejem,</p>			

który robi skok na kasę, a także ćwokiem (nagranie k.214, czas 32.02). Użyte przez oskarżonego w stosunku do oskarżyciela prywatnego sformułowania mają znaczenie pejoratywne, jednocześnie zaś odnoszą się do zachowań bądź też cech, które w oczach postronnego obserwatora mogły narazić M. B. (1) jako administratora osiedla (...) na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska. Nazwanie danej osoby złodziejem, a także zarzucanie robienia skoku na kasę oznacza w potocznym rozumieniu osobę, która przysparza sobie określoną korzyść majątkową kosztem określonego dobra wspólnego. Tymczasem zebrane w sprawie dowody nie wskazują, aby oskarżyciel prywatny uzyskał dla siebie bezprawnie jakiegokolwiek korzyści z racji zajmowanego stanowiska administratora osiedla. Z kolei nazwanie danej osoby ćwokiem odnosi się do właściwości intelektualnych, a także doświadczenia życiowego M. B. (1) i oznacza osobę mało inteligentną i nieobyłą.

Ponadto oskarżony R. F. w korespondencji mailowej adresowanej do określonej liczby adresatów podnosił, iż administrator osiedla nie ma kompetencji,

doświadczenia, ma
maniery „jak spod budki
z piwem”, jest „facetem
z łapanki”, który „robi
gigantyczny skok na
kasę”, zarzucając mu
lenistwo i malwersacje
finansowe, a także
znieważył go twierdząc,
że to „arogancki, chamski
facecik”. Nie ulega
wątpliwości, iż tego
rodzaju sformułowania i
zarzuty odnoszące się
do rzekomo bezprawnego
działania kierownika
osiedla, a także zarzuty
odnoszące się do braku
kompetencji,
doświadczenia, cech
charakteru,
przypadkowego sposobu
jego zatrudnienia z
pewnością było działaniem
oskarżonego F., które
mogło podkopać zaufanie
przełożonych, jak również
mieszkańców osiedla do
oskarżyciela prywatnego
jako administratora
osiedla. W ocenie Sądu
przedstawione przez R. F.
dokumenty i stanowisko
wyrażone w licznych
pismach procesowych
nie udowodniły, aby
M. B. (1) nie
dysponował odpowiednim
wykształceniem, przede
wszystkim zaś
doświadczeniem
zawodowym. Przeczy
temu choćby wieloletnie
piastowanie stanowiska
administratora osiedla, co
wskazuje, iż oskarżyciel
prywatny był i jest w
dalszym ciągu cenionym
przez pracodawcę
pracownikiem. Wskazać

należy, iż nie wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie oceniali negatywnie pracę administratora osiedla, zaś źródeł negatywnej oceny na jego temat upatrywali przede wszystkim w aktywności R. F. na forum spółdzielni. Świadczy to zdaniem Sądu o skrajnie subiektywnej, podyktowanej osobistym konfliktem, ocenie prezentowanej przez oskarżonego R. F.. Tą samą uwagę należy odnieść do stanowiska oskarżonego odnośnie realizowanych prac na terenie nieruchomości, które co prawda nie były konsultowane z nieuznaną przez Zarząd spółdzielni radą osiedla, niemniej były one realizowane zgodnie z planem i dokonywały się zgodnie z przyjętymi zasadami, np. w zakresie wyłaniania wykonawców. Okoliczność, że część mieszkańców, w tym oskarżony F., negatywnie oceniała wykonywane na osiedlu inwestycje nie powoduje, że można zarzucić oskarżycielowi prywatnemu niegospodarność bądź działania mających charakter czynów zabronionych. Zarzuty te nie znalazły uznania ze strony organów powołanych do ścigania przestępstw, bowiem odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 296 § 1 kk w stosunku

do członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) poprzez nadużycie uprawnień, m.in. poprzez przeprowadzanie remontów w budynkach przy ul. (...) i ul. (...) składających się na osiedle (...). Oskarżony R. F. starał się drobiazgowo udowodnić swoje racje, częstokroć wykraczając poza zakres przedmiotowego postępowania, niemniej w ocenie Sądu nie wykazał on, aby zarzuty malwersacji finansowych, skoku na kasę lub kradzieży miały najmniejszą rację bytu w odniesieniu do działań podejmowanych przez M. B. (1) jako administratora osiedla (...).

Wskazać należy, iż oskarżony R. F. jest osobą wykształconą, którą cechuje umiejętność formułowania myśli i rzeczowych argumentów. Oskarżony w korespondencji sądowej potrafił zachować umiar i rzeczowy ton. Wskazuje to, że wypowiedzi adresowane do mieszkańców osiedla i ich władz miały charakter działania celowego, obliczonego na zdyskredytowanie oskarżyciela prywatnego w oczach mieszkańców i zarządu spółdzielni, a zatem pracodawcy oskarżyciela prywatnego. Oskarżony będąc niewątpliwie stroną

zaangażowaną w konflikt z oskarżycielem prywatnym przekroczył normy współżycia społecznego i zdecydował się na postawienie M. B. (1) gołosłownych zarzutów, jednocześnie uciekając się do pojęć i środków stylistycznych o pejoratywnym odcieniu, zarówno w mowie jak i piśmie, które miały wzmocnić zamierzony efekt w celu oczerniania i zdyskredytowania oskarżyciela prywatnego jako administratora osiedla. Nawet jeżeli oskarżony kierował się określonym dobrem ogółu mieszkańców osiedla, nie był uprawniony do formułowania zarzutów nieprawdziwych, a żaden z przedstawionych dowodów nie wykazał, aby oskarżycielowi prywatnemu w ramach wykonywanych przez niego obowiązków można było postawić zarzut „kradzieży” lub przywłaszczenia środków finansowych stanowiących „skok na kasę”. W toku odsłuchanych nagrań i w wyniku zeznań świadków nie sposób także uznać, aby oskarżyciel prywatny wykonywał swoje obowiązki w sposób niesumienny, lekceważący, arogancki lub by nie dysponował określonymi kompetencjami zawodowymi. W ocenie Sądu wobec napastliwych ataków m.in. oskarżonego,

w warunkach permanentnej krytyki oskarżyciel prywatny zdołał zachować dystans i kulturę osobistą.

Oskarżony R. F. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynów zabronionych stypizowanych w art. 212 § 1 kk i art. 216 § 1 kk, pozostających w realnym zbiegu przepisów. Oskarżony zarówno w wypowiedzi ustnej jak i na piśmie pomówił bowiem M. B. (1) o takie postępowanie lub właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego stanowiska administratora osiedla (...), jednocześnie w tych samych pismach znieważył go nazywając go aroganckim, chamskim facecikiem. Zarówno zniesławiający, jak i znieważający charakter miały ponadto wyrażenia takie jak złodziej i ćwok, które oskarżony kierował pod adresem oskarżyciela prywatnego, dlatego Sąd przyjął kumulatywną kwalifikację czynu przypisanego oskarżonemu popełnionego w warunkach czynu ciągłego (art. 12 kk).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie można mówić o tym, aby zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego (art.

216 § 3 kk),
bowiem w atmosferze
permanentnego ataku
ze strony oskarżonego
oskarżyciel prywatny
zachował dystans i spokój,
zaś jego wypowiedź
„że oskarżony powinien
dostać w pysk” była już,
co prawda emocjonalną,
ale jednak odpowiedzią
na uprzednie ataki
ze strony oskarżonego.
Wyzywające zachowanie w
rozumieniu tego przepisu
ma być niewłaściwe,
nie będzie zatem
uznane za prowokację
podejmowanie zachowań
polegających na zwróceniu
uwagi innej osobie.
Stwierdzenie
pokrzywdzonego było
nieudolną próbą
przywołania oskarżonego
do porządku, przynosiło
jednak wyłącznie skutek
odwrotny od
zamierzonego, niemniej
ofensywne zachowanie
oskarżonego miało
charakter permanentny
od początku spotkania
w siedzibie administracji,
nie zostało zatem
sprovokowane ww.
sformułowaniem ze strony
M. B. (1).

3.2. Podstawa prawna
skazania albo
warunkowego
umorzenia postępowania
niezgodna z zarzutem

Zwięzłe o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
	3.5. Uniewinnienie	II	M. B. (1)
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
Zarzuty sformułowane przez R. F. we wzajemnym akcie oskarżenia obejmowały dwie wypowiedzi M. B. (1). Zarzut pierwszy dotyczył jego wypowiedzi z dnia 16 listopada 2018			

r. kiedy to nazwał R. F. oszołomem i przyrównał do szarańczy oraz twierdził w obecności świadków, że został przez niego napadnięty w maju 2018 r.

Analiza treści nagrania (k.256, część 6 i 2) po pierwsze nie wskazuje, aby M. B. (1) nazwał R. F. oszołomem – brak ten na nagraniu oskarżyciel wzajemny stara się nieudolnie konwalidować w końcowe fazie nagrania „.... Nazwał mnie oszołomem”, jest to zaś stwierdzenie R. F., nie zaś M. B. (1). M. B. (1) nie przyrównał oskarżyciela wzajemnego do szarańczy, lecz stwierdził „jesteście jak szarańcza”. Sam oskarżony wyjaśnił, iż chodziło mu o „nieproszonych gości” (k.86v.). Stwierdzić należy, iż tego rodzaju sformułowanie stanowi porównanie, a zatem stosowaną w języku polskim figurę stylistyczną, mającą na celu wskazanie na podobieństwo pewnych zjawisk lub rzeczy. M. B. (1) nie nazwał R. F. szarańczą, lecz użył dozwolonej figury stylistycznej dla określenia jego zachowania. Wskazać należy, iż zdarzenie z dnia 16 listopada 2018 r. miało miejsce na terenie prac remontowych, w wyniku wtargnięcia na ogrodzony teren oskarżyciela wzajemnego i R. T.. Użycie w tym

kontekście sformułowania „jak szarańcza” odnosiło się do nieustępliwości oskarżyciela wzajemnego i w ocenie Sądu nie miało ono na celu zniesławienia R. F., stanowiła ubarwioną porównaniem wypowiedź M. B. (1) odnośnie zachowania oskarżyciela wzajemnego.

Zwrot użyty przez M. B. (1), iż został napadnięty przez oskarżyciela wzajemnego, odnosił się do zdarzenia z dnia 21 maja 2018 r., kiedy to, jak była mowa powyżej, R. F. był w stosunku do M. B. (1) napastliwy, atakował go słownie, w tym nazwał go złodziejem, który robi skok na kasę, a także ćwokiem, a wręcz dążył do kontaktu fizycznego, tracąc kontrolę nad sobą (był powstrzymywany przez R. T.). W ocenie sądu M. B. (1) mógł odebrać zachowanie R. F. jako napaść. Pojęcie „napadać” może oznaczać zarówno „rzucić się na kogoś w celu obrabowania lub pobicia”, ale także „gwałtownie wystąpić przeciwko komuś albo czemuś”. Być napadniętym to nie wyłącznie „być pobitym” przez kogoś, lecz także „zostać słownie zaatakowanym”, w tym znaczeniu „napadać” oznacza „czepiać się, nacierać”. Zachowanie R. F. można ocenić jako słowną napaść na M. B. (1), dlatego też trudno

zarzucić mu rozmijanie się z prawdą.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu M. B. (1) nie wyczerpał w dniu 16 listopada 2018 r. znamion zarzucanego mu występku zniesławienia R. F..

W drugim zarzucie wzajemnego aktu oskarżenia R. F. zarzucił M. B. (1), że w dniu 22 listopada 2018 r. zniesławił go na posiedzeniu Rady Osiedla, rozgłaszając wśród członków tegoż organu fałszywe oskarżenia pod jego adresem o to, że feralnego dnia 16 listopada 2018 r. wraz z R. T. wtargnęli na budowę i przewrócili ogrodzenie i robili burdy.

Analizując treść nagrania z dnia 22 listopada 2018 r. (8:20, 8:30) wskazać przede wszystkim należy, iż stwierdzenie M. B. (1) odnośnie robienia burdy odnosiło się do R. T., nie zaś do R. F., który w ogóle nie był obecny na zebraniu w dniu 22 listopada 2018 r. Cała wypowiedź M. B. (1) odnosiła się do zdarzenia z dnia 16 listopada 2018 r., kiedy to oskarżyciel wzajemny i R. T. weszli na ogrodzony teren prac remontowych. W ocenie Sądu użyte sformułowanie, że R. F. wraz z R. T. wtargnęli na budowę było adekwatne do przebiegu zdarzenia z dnia 16 listopada

2018 r. Odwołując się do znaczenia pojęcia „wtargnąć” wskazać należy, iż oznacza ono zarówno „wejść dokądś przemocą”, jak również „pojawić się nagle, niespodziewanie”. Z punktu widzenia M. B. (1) jako administratora osiedla odpowiedzialnego za przeprowadzane prace remontowe, wejście na teren prowadzonych prac budowlanych pomimo tego, że teren ten był zabezpieczony ogrodzeniem, mogło zostać odebrane jako wtargnięcie na ten wydzielony z użytkowania teren. Wejście to było po pierwsze nieoczekiwane, ponadto nie zostało w żadne sposób uzgodnione z M. B. (1). Oskarżyciel wzajemny i R. T. mieli tego pełną świadomość, bowiem nagrana rozmowa koncentrowała się na wykazaniu wobec administratora osiedla, że mają prawo do wejście na ten teren. Rozmówcy zdawali sobie sprawę, że samowolnie przekraczają pewne zakreślone granice, a zatem, że weszli, wtargnęli na teren prowadzonych prac, chociaż w ich przekonaniu byli do tego uprawnieni z racji działania w interesie mieszkańców osiedla, aczkolwiek w dacie zdarzenia R. F. nie zamieszkiwał już na jego terenie. Z tych względów użycie takiego sformułowania przez M.

B. (1) na zebraniu rady osiedla w bezpośredniej bliskości czasowej (od opisywanego zdarzenia upłynęło 6 dni) nie miało na celu zniesławienie R. F., było bowiem adekwatnym odzwierciedleniem jego zachowania polegającego na samowolnym wejściu na teren prowadzonych prac remontowych.

Ostatnie ze sformułowań M. B. (1) odnosiło się do kwestii przewrócenia ogrodzenia. Wskazać należy, iż pierwsze prace na terenie osiedla zostały przeprowadzone w lipcu 2018 r., wówczas to teren został ogrodzony jedynie taśmami (co widoczne jest na fotografiach). W wyniku niepamięci część świadków wskazała, że w listopadzie 2018 r. teren prac budowlanych nie był ogrodzony, co nie odpowiadało stanowi faktycznemu. Zebrane w sprawie dowody wskazują bowiem, że w tym czasie teren prac budowlanych został ogrodzony specjalnym ogrodzeniem z paneli. Sam M. B. (1) wyjaśnił, że nie widział momentu przewrócenia ogrodzenia, było przewrócone przeszło ogrodzenia, to było jedyne miejsce, gdyż inaczej R. F. i R. T. by nie weszli (k.86), jednak samego momentu wejścia mężczyzn oskarżony nie widział (k.86v.). Z zeznań J. L. wynika, że teren remontu był zamknięty

panelem z siatki, zauważyli, że zostało przewrócone ogrodzenie, świadek nie wiedział jak to się stało (k.403). W ocenie Sądu M. B. (1) mógł połączyć niewątpliwy fakt wejście R. F. i R. T. na teren prowadzonych prac budowlanych z faktem, potwierdzonym przez świadka, przewróconego ogrodzenia. Wprawdzie mężczyźni mogli dostać się na teren prac bez przewracania ogrodzenia, ale nie można także wykluczyć, że do takiego przewrócenia ogrodzenia doszło, skoro wskazują na to zeznania obecnego na miejscu zdarzenia świadka. W ocenie Sądu połączenie tego faktu z osobą R. F. nie było zabiegiem umyślnym i wynikało z powiązania jego obecności na terenie budowy z faktem przewrócenie ogrodzenia. W ocenie Sądu okoliczność ta na tle przebiegu posiedzenia rady osiedla, jak i w kontekście całej wypowiedzi M. B. (1) jawi się jako nieistotna, a z pewnością niecelowa.

Podsumowując powyższe, w ocenie Sądu M. B. (1) nie wyczerpał znamion występkę zniesławienia także w odniesieniu do drugiego z zarzucanych mu czynów.

W ocenie Sądu oba zarzuty sformułowane we wzajemnym akcie oskarżenia stanowiły

przede wszystkim działania odwetowe wobec skierowania przez M. B. (1) prywatnego aktu oskarżenia i nie znalazły poparcia w zebranych dowodach analizowanych w świetle doświadczenia życiowego.

Niezależnie od zaprezentowanych powyżej rozważań wskazać należy, iż M. B. (1) wykonuje funkcję administratora osiedla z racji zawartej umowy o pracę. Jego działalność na terenie osiedla nie miała charakteru samowoli, lecz wynikała zarówno z zakresu obowiązków, jak również decyzji jego przełożonych. Nie ulega wątpliwości, że M. B. (1) przy realizacji swoich obowiązków napotkał na opór niektórych mieszkańców, zaś podejmowane przez niego decyzje podlegały krytycznej ocenie części mieszkańców. R. F. miał prawo jako członek spółdzielni i osoba wchodząca w skład Rady Osiedla do formułowania merytorycznych zarzutów wobec działalności M. B. (1), które nie powinny jednak przekraczać dozwolonych norm współżycia społecznego i zasad kultury osobistej. Przede wszystkim zaś prawo do krytyki nie może sprowadzać się do frontalnego ataku na osobę administratora osiedla poprzez

<p>formułowanie nieprawdziwych czy znieważających zarzutów.</p>			
<p>4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE</p>			
<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>
<p>R. F.</p>	<p>I</p>		<p>Sąd na podstawie art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20,- zł. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą uprzednią niekaralność oskarżonego. Wysokość orzeczonej grzywny nie jest znaczna w stosunku do możliwości zarobkowych oskarżonego (deklarującego dochody w kwocie 8 tys. zł, k.192). W ocenie Sądu orzeczone grzywna ma przede wszystkim wymiar symboliczny i zmierza do nakłonienia oskarżonego do rozważnego wypowiedzania się na forum publicznym. W przekonaniu Sądu orzeczone kara spełni rolę wychowawczą i zapobiegnie popełnianiu podobnych czynów przez oskarżonego w przyszłości.</p>

			Orzeczona kara stanowić będzie także rodzaj moralnego zadośćuczynienia dla oskarżyciela prywatnego M. B. (1), który nadal pełni funkcję administratora osiedla.
5. INNE ROZSTRZYGNIECIA ZAWARTE W WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
R. F.	III		Sąd na podstawie art. 628 kpk zasądził od R. F. na rzecz oskarżyciela prywatnego M. B. (1) zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu, w tym związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika, w łącznej kwocie 2316,- zł. Przy ustaleniu powyższej kwoty Sąd uwzględnił liczbę terminów rozprawy oraz umowę o świadczenie usług prawnych (k.438).
6. INNE ZAGADNIENIA			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował			

określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę		
7. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
IV	Na podstawie art. 628 kpk oraz art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. kpk Sąd zasądził od oskarżonego R. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150,- zł tytułem kosztów sądowych, w tym 100,- zł tytułem opłaty.	
V	Wobec uniewinnienia M. B. (1) od zarzutów sformułowanych we wzajemnym akcie oskarżenia kosztami postępowania należało obciążyć, na zasadzie art. 632 pkt 1 kpk, R. F., jednocześnie Sąd uznał, że zawierają się one w uiszczonej zryczałtowanej równowartości wydatków.	
8. PODPIS		